

Z inicjatywy Krajowej Rady Spółdzielczej, w kwietniu br. grupa dziennikarzy z prasy i rozgłośni radiowych odwiedziła spółdzielcze zakłady województwa świętokrzyskiego. Dziennikarze zwiedzili: GS „Samopomoc Chłopska” w Staszowie, Chemiczną Spółdzielnię Pracy „Chemiplastyka” w Kielcach, WSP „Społem” w Kielcach, Okręgową Spółdzielnię Mleczarską we Włoszczowie, Bank Spółdzielczy w Busku Zdroju i KSM. Redaktorzy zapoznali się z działalnością, ich problemami i osiągnięciami. Po wizycie w naszej spółdzielni w tygodniku „Przegląd” z dnia 14 maja ukazał się artykuł Bronisława Tumiłowicza „Szanuj swoje M”, który publikujemy niżej. (Mas)

KSM przykładem dla innych

Szanuj swoje M

Kielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa, choć jest najstarsza i największa w mieście, boryka się ze wszystkimi problemami spółdzielczego sektora. Jednak w wielu dziedzinach wypracowała ciekawe rozwiązania, które mogą być przykładem dla innych. Za dwa lata obchodzić będzie swoje 50-lecie. Ale nie jubileusze są podstawowym tematem życia spółdzielców. Codzienna walka o miejsce spółdzielczości, także mieszka-

dzielnia Mieszkaniowa dorobiła się planów budowy nowych mieszkań dla rodzin członków, ale również zorganizowała współżycie wewnętrzne oparte na samodzielnosci i samorządności spółdzielczej. Plany inwestycyjne nie przypominają tych z lat 70., kiedy w KSM zakładano powstanie wielkiej dzielnicy dla 60 tys. mieszkańców. Dziś próbuje się racjonalnie gospodarować posiadanymi zasobami i dopiero



niowej, w warunkach wolnego rynku, to jedno z poważniejszych wezwań.

Alfred Domagalski, prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej, sam jest kielczaninem i doskonale rozumie, że mnoży się obecne ustawy, które tylko częściowo usprawniają funkcjonowanie sektora mieszkaniowego, ale nie powodują wzrostu rozmiarów budownictwa mieszkaniowego. - Ocenia się, że w Polsce brakuje dziś 1,5 mln mieszkań - mówi. - Spółdzielczość mieszkaniowa zdana w dużej mierze sama na siebie takiego zadania nie może się podjąć.

Będą nowe mieszkania?

Maciej Solarz, prezes zarządu już od 14 lat, jest jednak dumny, że Kielecka Spół-

ostatnie lata uruchomiły nowe inwestycje nie tyle na miarę ogromnych potrzeb, ile z trudem wypracowanych możliwości.

Kielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa zrzesza obecnie 9361 członków, którzy wraz z rodzinami stanowią 21-tysięczną społeczność mieszkańców miasta Kielce. Ma również budynki w Bodzentynie i w Bielinach (87). W zasobach spółdzielni znajduje się 141 budynków wielorodzinnych i 9272 lokale mieszkalne, ale także 550 garaży. Spółdzielnia zarządza terenami o łącznej powierzchni 74 ha i dysponuje majątkiem trwałym o wartości 110 mm zł. Jest przedsięwzięciem dochodowym, gospodarczo silnym, bo „na plusie”.

Po 15 latach bez żadnych inwestycji budowlanych spółdzielnia postawiła trzy ko-

łownie olejowe, a za środki własne członków nowoczesne budynki mieszkalno-usługowe oraz zespół garaży wyróżniających się estetyką i funkcjonalnością. Odnowiono wszystkie posiadane budynki i przeprowadzono opomiarowanie centralnego ogrzewania. Wymieniono dachy we wszystkich budynkach, uruchomiono proces wymiany okien we wszystkich mieszkaniach. Proces został rozpisany na kilka lat. Wymienia się średnio rocznie 1,7 tys. okien na koszt spółdzielni. Ci, którzy dokonali tego wcześniej z własnych środków, mogą liczyć na zwrot pieniędzy.

Nie mniej ważne są zmiany prowadzące do przekształceń organizacyjno-własnościowych, związanych m.in. z wyodrębnieniem i nadaniem tytułów prawnych do mieszkań. W KSM wprowadzono też oryginalny w skali kraju fundusz tzw. samopomocy, który służy członkom - mieszkańcom w trudnej sytuacji materialnej.

Osiedlowe kluby kultury

Na szczęście nie tylko dłużnikami spółdzielni żyje. Stara się ona zaspokajać większość potrzeb bytowych mieszkańców. Wynajmuje pomieszczenia na placówki handlowe i usługowe, a na każdym osiedlu jest szkoła podstawowa i liceum, są placówki służby zdrowia i osiedlowe kluby kultury z ciekawą ofertą.

Te ostatnie stanowią powód do dumy, bo w trudnych czasach wiele osób uważa, że można na kulturze oszczędzać. Osiedlowy klub kultury Polonez zaprasza na kurs tańca towarzyskiego dla młodzieży i dorosłych, OKK Miniatura proponuje zajęcia w klubie dziecka (cztero-, sześciolatki), w sekcji plastycznej, sekcji tanecznej, sekcji muzycznej, w modelarni, na lektoracie języków obcych, na zajęciach z gimnastyki z elementami jogi, aerobiku, zaprasza do chóru seniora, sekcji teatralnej, sekcji tkackiej i sekcji malarskiej. Powodem do dumy są osiedlowe zieleńce i place zabaw, a także jedyne w województwie świętokrzyskim cztery spółdzielcze fontanny.

Niedawno uruchomiono spółdzielczy serwis internetowy www.ksm.pl. Strona podzielona jest na wiele tematycznych zakładek, mają tutaj swoje podstrony osiedlowe administracje i kluby. Dzięki serwisowi internetowemu mieszkaniowiec może uzyskać najbardziej potrzebne rady, znaleźć wzory spółdzielnianych druków, np. wniosków o zapomogę. Z każdym działem spółdzielni może się skontaktować za pośrednictwem odrębnego adresu e-mail. Już dziś liczba odwiedzających przekracza 1000 osób miesięcznie. Może internet wpłynie na wzrost poczucia „uspołdzielnienia” mieszkańców?

„Przegląd” 14 MAJA 2006 r.